

Uwodzenie wieńczy pierwszy seks. Często okoliczności czy też poziom twoich umiejętności nie pozwalają na to, aby doszło do tego już tego samego dnia. Zwłaszcza wytworzenie dostatecznej więzi wymaga zwykle trochę czasu. Jak wówczas poradzić sobie z zakończeniem i przejść do seksu, dowiesz się z tego rozdziału.

### **Napięcie seksualne**

Przypominasz sobie czasy, kiedy ogromnie cieszyłeś się z powodu nadchodzących świąt czy urodzin? Z każdym dniem odczuwałeś coraz więcej napięcia, nie miałeś pojęcia co i jak dużo dostaniesz w prezencie. Może prowadziłeś nawet kalendarz adwentowy. Aż w końcu nadszedł wielki dzień z wszystkimi najpiękniejszymi prezentami. Wyobraź sobie, że dostawałbyś prezenty każdego dnia. Wtedy nie przynosiłyby ci one tak wiele radości. Radość oczekiwania jest tutaj kluczowa. To ona wywołuje napięcie.

### **Kobiety kochają radość oczekiwania.**

Czego źródłem jest następujący praktyczny schemat.

Dwa kroki naprzód, jeden wstecz

Powiedzmy, że się całujecie. Pocałuj ją delikatnie w usta i wycofaj się. Spójrz jej w oczy. Kontynuuj, coraz bardziej zdecydowanie i intensywnie. Potem znowu odrobinę wstecz. Najważniejszym elementem budowania napięcia seksualnego i radości oczekiwania jest nieprzewidywalność twojego zachowania.

Powiedzmy, że znajdujecie się na sofie i rozmawiacie. Nie uprawialiście jeszcze seksu, ale macie już za sobą pieszczoty. Wstań i poproś ją, żeby też się podniosła. Obejmij ją całym ciałem i usiądźcie ponownie. Powiedz: „Chciałem cię tylko objąć”. Czy to ma sens? Nie? Dobrze, więc tego też nie musisz robić. Pozwól jej rozmyślać, o co chodzi. Pozwól jej zastanawiać się czy chcesz seksu czy nie.

Albo podczas rozmowy połóż dłoń na jej udzie, w ten sposób, żeby znajdowała się ona w pobliżu jej genitaliów, ale nie na tyle blisko, żeby mogła się skarżyć. Rozmawiajcie potem dalej całkiem normalnie i znowu cofnij rękę. Pozwól jej pomyśleć, „Och, och, on chce mnie dotknąć” a kiedy znowu odciągniesz rękę, nie będzie już wiedziała, co powinna o tym sądzić. I bardzo dobrze. Zmuszasz ją tym samym do pomyślenia o seksie a jednocześnie całkowicie płaczesz jej w głowie.

Obwąchiwanie kobiety jest wspaniałą metodą budowania napięcia seksualnego. Sprawdza się prawie zawsze! Gdy ją obwąchujesz, budzisz w niej rozmaite pierwotne instynkty. Możesz użyć tej metody, by skutecznie ją rozbroić. Powąchaj więc jej szyję i włosy. Powiedz jej, że dobrze/kusząco pachną. Podobny komplement jest tutaj właściwy. Jeśli dobrze na to zareaguje, kontynuuj. Rozkoszuj się sam całym zdarzeniem i wdychaj jej zapach. Pozwól się omamić. Dokładnie to możesz też jej powiedzieć: „Hmmm... lubię to, jak pachniesz, mógłbym wiecznie cię pieścić i sycić się zapachem twojego ciała”. Całuj przy tym jej szyję i płatki uszu. Lekko ją ugryź. Pozwól jej czuć swój ciepły oddech. Całuj też jej kark i ciesz się jej delikatnym meszkiem, który kobiety zwykle mają na karku. Odkrywaj ją. Nie spiesz się.

Co się wówczas dzieje z kobietą? Jest przyzwyczajona do tego, że faceci się na nią rzucają i od razu chcą przejść do rzeczy. I boi się tego. A nagle ty czynisz coś zupełnie innego. Będzie się pytać: „Dlaczego nie dotyka moich piersi?”, „Uważa, że jestem nieatrakcyjna?”, „Kiedy wreszcie zaczniesz mnie bardziej dotykać?”. W ten sposób niesamowicie szybko budujesz napięcie seksualne. Kobieta jest zmuszona do myślenia o twoim dotyku, ale ty nie robisz nic więcej. To bardzo podnieca kobiety. Nie potrwa długo, zanim ona zacznie cię pieścić i pocierać swoim biodrem o twoje. Kontynuuj technikę obwąchiwania tak długo, aż ona zrobi coś wyraźnie seksualnego. Przykładowo: zacznie pocierać swoimi biodrami o twoje, zsunie się pod twój tułów, albo złapie cię za tyłek. Dopiero wtedy przejdź dalej. Przeciągaj tę chwilę tak długo, jak to możliwe, nie dotykaj jej genitaliów do momentu, aż zacznie cię dotykać intensywniej. Jednym zdaniem:

Kieruj uwagę na to, aby zamiast podniecenia budować napięcie seksualne.

Podniecenie wzrasta wraz z napięciem, a zwłaszcza w momencie jego uwolnienia. Zamiast próbować jej dotknąć we wszystkich możliwych miejscach i próbować za pomocą prędkości i siły wywołać u niej podniecenie seksualne, skup się raczej na tym, aby zbudować u niej napięcie, zamiast podniecenia. Jeśli właściwie stworzysz napięcie, kobieta sama zacznie się o ciebie ocierać i prężyć. Buduj więc napięcie, następnie je rozluźnij, po czym odbuduj ponownie. Dwa kroki naprzód, jeden wstecz.

Bawiłeś się kiedyś z kotkiem i dawałeś mu polować na kłębek wełny? Kiedy dajesz mu kłębek do zabawy, wtedy nudzi się wyjątkowo szybko. Kiedy go chowasz i nie dajesz najmniejszej szansy, aby go chwycił, zniechęca się równie szybko. Jeśli chcesz, aby kocurek pozostawał nieustannie zainteresowany, musisz stale go drażnić, raz przybliżając do niego kłębek, po czym znów odciągać. Posługując się takim schematem budujesz seksualne napięcie także u swojej koci.

Bardzo prostą metodą sprawdzenia „jak daleko już jest”, czy czuje się już bardzo pobudzona seksualnie, jest następujący test: przytrzymaj swój palec wskazujący w jej dłoni. Gdy ją zamknie, oznacza to, że kipi napięciem seksualnym. Niezrównaną zaletą tego testu jest to, że rozgrywa się na nieuświadomionej i fundamentalnej płaszczyźnie. W ten sposób mierzysz reakcję jej ciała na swoje.

### O całowaniu

Najpierw wprowadzenie do ogromnie ważnej techniki śmigłowej: włóż głęboko język i poruszaj nim tak szybko, jak tylko potrafisz, jak śmigło w jej ustach. Musisz się przy tym ślinić i jęczeć. Orgazm gwarantowany w ciągu dwóch minut!

Dobrze, dobrze... tak to oczywiście nie działa. Całowanie jest, ogólnie rzecz biorąc, najważniejsze dla kobiet. Być może nawet ważniejsze niż seks. Dla kobiety staje się od razu jasne, czy mężczyzna naprawdę jest nią zainteresowany, czy chce przeforsować jakiś własny interes. Absolutnym tabu jest sytuacja, kiedy mężczyzna wkłada kobiecie język do gardła tak, że ona prawie nie może oddychać. Podobnie nieprzyjemne i nieromantyczne jest, gdy mężczyzna zwyczajem dzikiego wielbłąda macha językiem na prawo i lewo i zaczyna w dodatku przy tym jęczeć. Wtedy kobieta bardzo szybko traci ochotę na przejście do czegokolwiek innego.

Jak więc całować prawidłowo? Pocałuj ją najpierw delikatnie w usta. Złącz przy tym wasze wargi. Pocałunek powinien być powolny i przemyślany. Potem odsuń się na chwilę, dla podniesienia napięcia. Potem zbliż się znowu i całuj intensywniej. Wsuń przy tym dłoń na tył jej głowy, pomiędzy włosy. Wyczuwaj, jak wzrasta przy tym jej podniecenie. Nie wkładaj przy tym języka zbyt głęboko, lecz masuj czubkiem jej język. Jednocześnie ssąc lub delikatnie przygryzając jej usta. Staraj się przy tym, aby twoje wargi pozostawały miękkie i luźne. Bacz stale na jej reakcję. Jeśli jest pozytywna, nie przerywaj... Nie! Czego nauczyłeś się z poprzedniego rozdziału? Wycofaj się na chwilę! Buduj napięcie seksualne. Dopiero wtedy kontynuuj. Bądź nieprzewidywalny!